

aymi, Smutek obracam w żart

[Zwrotka 1]

Nie znają mnie nawet najbliżsi
Na moim sercu mam blizny
Nie znasz mnie a gadasz o mnie
Mam masę zjebany wspomnień
Dwa lata tęsknie za ojcem
Jak spytasz powiem ci dobrze
Jak spytasz wszystko jest git

[Ref.]

Więc już nie pytaj się mnie
Czy ze mną okej
Tak w głowie burza i deszcz
Chce skarbie przytulić cie
Mieć w końcu normalny dzień
Odłożyć leki na sen
Pierdole ciemno i biel
Chce skończyć samotny bieg

[Zwrotka 2]

Od dawna nie jestem już taki sam
Smutek i płacz obracam w żart
Moje emocje pękają w szwach
Sam nie wiem co prawa a co to fałsz
Gubie się w myślach nie jestem nic wart
Oddałbym za szczęście cały mój świat
Oddałbym za szczęście cały mój świat
Drogie ubrania i wszystko co mam
Proszę nie martw się już o mnie mama
Przecież nie zostawie cie nie będziesz sama
Proszę nie martw się już o mnie mama
Przecież nie zostawie cie nie będziesz sama

A więc nie gadajmy więcej o mnie
Wszystko git wszystko git wszystko dobrze
Ona patrzy na mnie jak anioła też czasem diabła
Ale nie wiem co jest 5
Sam nie wiem co zrobić mam
Daj mi spokój
Daj mi odejść spać

[Ref.]

Więc już nie pytaj się mnie
Czy ze mną okej
Tak w głowie burza i deszcz
Chce skarbie przytulić cie
Mieć w końcu normalny dzień
Odłożyć leki na sen
Pierdole ciemno i biel
Chce skończyć samotny bieg